

Koniec Świata, Między tobą a mną

Między tobą a mną,
Między rzęsą a brwią
Między życiem a tym
Co ochrzczone jest łzą
/2x

Z balkonu patrzę na to co się dzieje
Świat pod nogami pęka na pół
Kolejne bydle, któremu nie wierzę
Wyciera swoją gębę w mój stół
Mijam tęczone kobiety buchalterów
Płynące z prądem truskawkowych rzek
A każda z nich ma swojego psa
I muszkietera z za siedmiu mórz

Między tobą a mną,
Między rzęsą a brwią
Między życiem a tym
Co ochrzczone jest łzą
/2x

Kiedy nie widzisz patrzę się na ciebie
I nicią rzędzy obszywam twój brzuch
A kiedy palę wciągając wszystko w siebie
I nie wypuszczam nadziei z ust
Gdy bój i gorzycz powciągają w ziemię
My obok siebie zamknięci na klucz
Będziemy siedzieć na tym samym drzewie
Smutnej melodii z tych samych nut

Między tobą a mną,
Między rzęsą a brwią
Między życiem a tym
Co ochrzczone jest łzą
/2x

W między przekleństwa wepchane pacierze
A tam gdzie rozkoszy wepchany ból
Wsadzone drzazgi między mnie i ciebie
Skutecznie dzielą wszystko na pół

Między tobą a mną,
Między rzęsą a brwią
Między życiem a tym
Co ochrzczone jest łzą
/2x